

Kolejne utonięcia

W ciągu ostatnich dwóch dni doszło do kolejnych utonięć na podkarpackich jeziorach i rzekach.

Pierwsze wezwanie pogotowie dostało w piątek o godzinie 12 do mężczyzny, który najprawdopodobniej wpadł do wody. 22-letni mężczyzna na rzeszowski "wirowni" przyjechał z dwójką znajomych. Mężczyzna ten pływał na materacu, w pewnej chwili jego znajomi zauważyli na wodzie sam materac, natychmiast powiadomili ratownika, pogotowie ratunkowe i straż pożarną. Zespół P4 zabezpieczył akcję poszukiwawczą. Po ok. 2 godzinach i braku poszkodowanego zespół wrócił do stacji. Niestety ok. godziny 14.40 strażacy natrafili na ciało poszukiwanego mężczyzny, przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon.

Do drugiego zdarzenia doszło w niedzielę. Załoga Wodnej Karetki Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie o godzinie 13.25 dostała wezwanie do przewróconego kajaka na Jeziorze Solińskim, było to na środku jeziora, niedaleko zapory. Dwóch mieszkańców Sanoka pływało na kajaku, gdy nagle jeden z nich dostał napadu padaczki i przewrócił się z kajakiem, na którym pływali. Jeden z mężczyzn zdołał utrzymać się na powierzchni trzymając się przewróconego kajaka, drugi mężczyzna niestety zniknął pod powierzchnią wody. Załoga Wodnej Karetki udzieliła pomocy jednemu z mężczyzn i pozostała w celu zabezpieczenia akcji poszukiwawczej drugiego mężczyzny. Po dwóch godzinach wróciła do bazy. Jak się później okazało, ok. godziny 18 strażacy wyłowili ciało drugiego mężczyzny.

Źródło: Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie
Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych komentarzy użytkowników. Osoby wypowiedzi naruszające prawo lub osóbrzeczności mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.

REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT